AUSTRALIA

REJESTR DOTYCZY:

JANDZIS Stanisław

s/c ..... i .....

z d. .....

..... w .....

kraj: ....

-+ 19.09.1982 w Melbourne

kraj: Australia

pochowany: .....

nr grobu: .....

Nr rejestracyjny

...../.....

Nota zamieszczona:
w tomie .....
czesci .....

Indeks

Copyright: 1970
B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.

znak rozpoznawczy

Uwagi:

ppłk

Brak w RO32,

TYGOD. POL. Ś. † P. MELBOURNE 2.10.1982

STANISŁAW JANDZIS

podpułkownik W.P., uczestnik walk Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich i 3 Dywizji Strzelców Karpackich, odznaczony Virtuti Militari, czterokrotnie Krzyżem Walecznych, brytyjskim Military Cross, francuskim Croix de Guerre i wieloma innymi polskimi, brytyjskimi i francuskimi odznaczeniami — zmarł 19 września 1982 r. w Melbourne.

Żonie składamy wyrazy serdecznego współczucia

Prezydium Federacji Polskich Org. w Wiktorii

Nota:

Przypisy:

Źródła i bibliografia:	znak rozpoznawczy
* Tygodnik Polski 25.7.76 - "Wyróżnienie płka Jandzisa	74/ 25.VI[+].76/
* Spis Żołnierzy SBSK s. 67 jako kpt.	119[+] A/ s.67/
* S.Kopański " Wspomnienia wojenne 1939-1946"	254/183,184,196/
* Tygodnik Polski, Melbourne - 2.10.1982 - nekrolog	

Zawód ..... **Tytuły naukowe** .....

Rodzaj wojska ..... **Stopień wojskowy** podpułkownik

Odznaczenia Virtuti Militari, 4 x Krzyż Walecznych, Military Cross, Croix de Guerre i wiele innych polskich, brytyjskich i francuskich odznaczeń

Ś. † P.

STANISŁAW JANDZIS

podpułkownik W.P., mój ukochany mąż, zmarł po krótkiej chorobie w dniu 19 września 1982 r. w Melbourne, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku i żalu

Żona
oraz Rodzina w Polsce

Ś. † P.

STANISŁAW JANDZIS

podpułkownik W.P., uczestniczył w obronie Modlina, w walkach pod Tobrukiem i Monte Cassino, kawaler Krzyża Virtuti Militari, Krzyża Walecznych, Military Cross, Croix de Guerre i wielu innych polskich i alianckich odznaczeń, prezes Klubu Karpatczyków w Melbourne, zasłużony działacz kombatancki, zmarł w Melbourne 19 września 1982 r.

Wyrazy głębokiego współczucia składa Żonie

Rada Naczelna
Polskich Org. w Australii

Ś. † P.

STANISŁAW JANDZIS

nasz serdeczny Przyjaciel, zmarł w dniu 19 września 1982 r. w Melbourne.

Piotr i Urszula Koziełł

Błogosławieni, którzy w czasie gromów
Nie utracili równowagi ducha,
Którym na widok spustoszeń i złomów
Nie płynie z serca pieśń rozpaczy głucha;
Którzy wśród nocy nieprzebytej cieni
Nie tracą wiary w blask rannych promieni;
Błogosławieni!

Ś. † P.

STANISŁAW JANDZIS

ppłk W.P., brał udział w walkach kampanii wrześniowej oraz Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, odznaczony Krzyżem Virtuti Militari, czterokrotnie Krzyżem Walecznych i wieloma alianckimi medalami, ofiarny i zasłużony działacz kombatancki, prezes Klubu Karpatczyków w Melbourne — zmarł 19 września 1982 roku.

Cześć Jego Pamięci!

Klub Karpatczyków w Melbourne

WYRÓŻNIENIE PŁK. JANDZISA

Tyg. Polski 25.7.1976 r. Melbourne

Długoletni prezes Polskiego Klubu Karpatczyków w Melbourne, płk Stanisław Jandzis, doznał niedawno nie byle jakiego wyróżnienia, otrzymując dyplom uznania „Certificate of Merit" za zasługi dla australijskiego Stowarzyszenia „Szczurów Tobruku" — „in recognition of meritorious service rendered to the Rats of Tobruk Association of Australia". Dyplom jest podpisany przez federalnego prezesa, Roberta Ballantyne i federalnego sekretarza — N. Northleya.

Płk. Jandzis, jako zawodowy wojskowy pełnił przed wojną służbę w randze porucznika w 3 pułku piechoty Legionów w Jarosławiu. W kampanii wrześniowej 1939 r. brał m.in. udział w obronie twierdzy Modlin, za co otrzymał Krzyż Walecznych. Po miesiącu niewoli niemieckiej udaje mu się przedrzeć przez Węgry i Jugosławię do Grecji, a następnie do Syrii i to w dodatku na polskim statku M/S Warszawa. W Syrii, jako jeden z pierwszych, zaciąga się do tworzącej się tam polskiej Brygady Karpackiej, z którą już w stopniu kapitana bierze udział w obronie Tobruku. Jak każdy prawdziwy żołnierz wiele na ten temat nie chce mówić, ale przyznanie mu tam krzyża Virtuti Militari mówi samo za siebie.

Ciężko ranny w bitwie pod El Gazala wykurowuje się dostatecznie szybko, aby „zdążyć" na kampanię włoską, w której bierze udział niemal do końca, włącznie z bitwą o Monte Cassino. Pod koniec wojny, już w stopniu majora, przeniesiony do centrum wyszkolenia wojskowego w Szkocji, gdzie po wojnie zostaje komendantem jednego z obozów Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia (PKPR). Z myślą o pokojowym służeniu sprawie polskiej zdobywa tam zawód drukarza i w 1951 roku przyjeżdża do Melbourne.

Jego zasługi na polu drukarsko-wydawniczym w Australii są tak dobrze znane, iż wspomnę jedynie to, że wspólnie z ks. K. E. Trzeciakiem i ks. J. Janusem był współzałożycielem drukarni „Polpress" w Richmond, a od 1954 jej kierownikiem i głównym współwłaścicielem. W drukarni tej wychodził przez wiele lat „Tygodnik Katolicki", a później „Tygodnik Polski", wyszło z niej wiele wydawnictw książkowych, pamiątkowych albumów i artystycznych publikacji, nie mówiąc już o milionach ulotek, zaproszeń i programów najprzeróżniejszych polskich imprez społecznych, kulturalnych, religijnych i sportowych.

Poza pracami polskimi drukarnia „Polpress" jest też ceniona wśród Australijczyków i innych grup etnicznych i w niej to również drukowany jest m.in. miesięcznik wiktoriańskiego oddziału Rats of Tobruk Association pod nazwą „Tobruk House News", zamieszczający także informacje o grupie polskiej, jak np. z okazji wizyty gen. Stanisława Kopańskiego w Australii w 1965 r., a ostatnio specjalny dodatek z pośmiertnymi o Nim wspomnieniami.

awans otrzymał z rąk samego gen. Kopańskiego, założyciela i dowódcy Brygady Strzelców Karpackich.

Wyróżnienie polskiego Karpatczyka przez australijskie stowarzyszenie kombatanckie jeszcze mocniej zacieśnia stosunki polsko-australijskie, na których tak bardzo powinno nam zależeć, wobec ogólnej obojętności miejscowego społeczeństwa i polityków dla naszych spraw narodowych.

A mimo, że kraje nasze dzielą tysiące kilometrów, oraz wiele mórz, „sfer wpływów" i orientacji politycznych — powinniśmy wykorzystywać każdą okazję, aby zdobywać sobie w Australii prawdziwych przyjaciół i orędowników przywrócenia pełnej wolności naszej Ojczyźnie i Narodowi.

Wyróżnienie p. Stanisława Jandzisa jest małym może, ale jednak krokiem zmierzającym do tego celu. Gratulujemy.

TWO

tion of Australia". Dyplom jest podpisany przez federalnego prezesa, Roberta Ballantyne i federalnego sekretarza — N. Northleya.

Płk. Jandzis, jako zawodowy wojskowy pełnił przed wojną służbę w randze porucznika w 3 pułku piechoty Legionów w Jarosławiu. W kampanii wrześniowej 1939 r. brał m.in. udział w obronie twierdzy Modlin, za co otrzymał Krzyż Walecznych. Po miesiącu niewoli niemieckiej udaje mu się przedrzeć przez Węgry i Jugosławię do Grecji, a następnie do Syrii i to w dodatku na polskim statku M/S Warszawa. W Syrii, jako jeden z pierwszych, zaciąga się do tworzącej się tam polskiej Brygady Karpackiej, z którą już w stopniu kapitana bierze udział w obronie Tobruku. Jak każdy prawdziwy żołnierz wiele na ten temat nie chce mówić, ale przyznanie mu tam krzyża Virtuti Militari mówi samo za siebie.

Ciężko ranny w bitwie pod El Gazala wykurowuje się dostatecznie szybko, aby „zdążyć" na kampanię włoską, w której bierze udział niemal do końca, włącznie z bitwą o Monte Cassino. Pod koniec wojJego zasługi na polu drukarsko-wydawniczym w Australii są tak dobrze znane, iż wspomnę jedynie to, że wspólnie z ks. K. E. Trzeciakiem i ks. J. Janusem był współzałożycielem drukarni „Polpress" w Richmond, a od 1954 jej kierownikiem i głównym współwłaścicielem. W drukarni tej wychodził przez wiele lat „Tygodnik Katolicki", a później „Tygodnik Polski", wyszło z niej wiele wydawnictw książkowych, pamiątkowych albumów i artystycznych publikacji, nie mówiąc już o milionach ulotek, zaproszeń i programów najprzeróżniejszych polskich imprez społecznych, kulturalnych, religijnych i sportowych.

Poza pracami polskimi drukarnia „Polpress" jest też ceniona wśród Australijczyków i innych grup etnicznych i w niej to również drukowany jest m.in. miesięcznik wiktoriańskiego oddziału Rats of Tobruk Association pod nazwą „Tobruk House News", zamieszczający także informacje o grupie polskiej, jak np. z okazji wizyty gen. Stanisława Kopańskiego w Australii w 1965 r., a ostatnio specjalny dodatek z pośmiertnymi o Nim wspomnieniami.

Mimo ciężkiej pracy w drukarni, p. Jandzis, od 15 lat prowadzi Polski Klub Karpatczyków w Melbourne i w uznaniu jego zasług na tym polu został w 1965 r. awansowany do stopnia podpułkownika, który to

miejscowego społeczeństwa i polityków dla naszych spraw narodowych.

A mimo, że kraje jednak krokiem zmierzającym do tego celu. Gratulujemy.

TWO